

# WŁOCŁAWO PRZYJMUJE

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUŃ

### Prenumerata:

na miesiąc 2 złote,  
na prowincji i z od-  
nośnieniem do do-  
mu 2 złote 50 gr.

### Ogłoszenia:

za wiersz milime-  
trowy na pierwszej  
stronie 15 groszy,  
na drugiej 10 groszy,  
na trzeciej 7 groszy,  
na czwartej 5 groszy.  
Ogłoszenia drobne  
o 4 gr. za wiersz.  
Tłustym drukiem—  
podwójną cenę. Naj-  
mniejsze ogłosze-  
nie—40 groszy. Dla  
zagranicy ceny o  
100 proc. wyższe.  
Układ ogłoszeń  
ceteroalanowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 12-EJ DO 1-EJ W POŁUDNIE — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Dnia 1 października r. b.

## Wydział Apropowizacji

przy Magistracie m. Włocławka, Kaliska № 1

### rozpoczął swą działalność

**i przyjmuje zamówienia na węgiel, cukier, sól, mąkę, ziemniaki i inne produkty spożywcze.**

**Magistrat.**

*Prusacy popełniają jeden grubo błąd: poczytują nadchamstwo za nadczłowieczeństwo.*

*H. Sienkiewicz.*

## Znowu... i znowu

Gdy się czyta opisy ostatniego napadu bandytów na pociąg pod Parchońskim, niepodobna oprzeć się, uczuciu głębokiego upokorzenia.

Okazuje się, iż w pociągu jechało kilku uzbrojonych policjantów, i żandarmów, jechał komendant policji, no i najwyższy przedstawiciel administracji cywilnej — wojewoda St. Downarowicz.

Opór bandytom stawil jeden jedyny policjant Dmowski, zaś najwyższy przedstawiciel władzy cywilnej, p. wojewoda Downarowicz, ubezpieczwszy swe pierścionki i klejnoty w kanapach wagonu salonowego, przez 15 minut leżał na podłodze wagonu, poczem na rozkaz bandytów rozebrał się nawet — niewiadomo, do naga czy też — do bielizny tylko. Na myśl mu nie przyszło zrobić użytku z rewolwerów, które miał w walizce.

Obraz wojewody, dygocącego przed bandytami w bieliźnie czy bez bielizny i pokornie spełniającego ich rozkazy, jest doprawdy zbyt bolesny dla polskiego poczucia narodowego.

Doprawdy, od tych, którzy się wydrapali na wysokie stanowiska państwowe mamy prawo oczekiwać zrozumienia tej prostej prawdy, iż stanowisko to obowiązuje do salwowania powagi państwowej choćby z narażeniem życia własnego.

Od obecnych zaś kierowników naszej nawy państwowej mamy prawo oczekiwać, iż kwestja spokoju i bezpieczeństwa na kresach przestanie

być bajeczką na motyw „chodziła czapla po desce”...

Zaostrzenie tych stosunków wywołało szereg narad, konferencji, rozpraw i uchwał. W rezultacie zaś mamy jedynie dwie nominacje generalów na stanowiska wojewodów.

Korpus straży granicznej istnieje dotychczas tylko na papierze, to samo — budowa strażnic policyjnych wzdłuż granic.

System sknerstwa, który szczególnie grasuje tam, gdzie chodzi o spokój i bezpieczeństwo obszernego kraju, pozostał nienaruszony. Jasne jest przecież, że zaden pościg za bandytami udać się nie może tam, gdzie na wywiad, na całe województwo przeznaczają się 400 złotych rocznie.

Zawieszenie swobód konstytucyjnych na terenie województw, które są terenem wybryków bandyckich, staje się nagłą koniecznością.

Stan wojenny pozwoli na zastosowanie odpowiednich środków w stosunku do ludności, która conajmniej swą bierną postawą ułatwia operacje nasyłanych z zewnątrz bandytom, a może nawet czynnie im współdziała.

„Gl. Lub.”

Gz.

### Lot lotników polskich.

PARYŻ (PÁT.) Lotnicy polscy, którzy ostatnio opuścili Lugdun, wylądowali w Turynie. Pomimo uciążliwych warunków, atmosferycznych przelot nad Alpami powiódł się doskonale. Wszystkie aparaty przybyły do Turynu w zupełnie dobrym stanie.

## Zestawienie momentów politycznych.

### Uchwały genewskie.

Chociaż uchwały Ligi Narodów nie mają na razie praktycznego znaczenia, gdyż ostatecznie mają być przyjęte dopiero w przyszłym roku na kongresie rozbrojeniowym, to jednak niektóre z nich zasługują na uwagę, albowiem w nich się odzwierciedla opinia dzisiejszych dyplomatów. Do takich uchwał należy postanowienie o dopuszczalności wojny. *Wojna dopuszczalna jest tylko jako przeciwdziałanie aktom napaści, albo za zgodą Rady lub Zgromadzenia Ligi Narodów.*

Nadzwyczaj ważną uchwałą dla Polski jest następująca:

*„Zapadłe raz jednomyślnie zalecenia Rady Ligi nie będą mogły w żadnym wypadku być ponownie rozpatrywane”.*

Ta uchwała ratuje od możliwych wrogich zakusów nasze sprawy G. Śląska, granic polsko litewskich i wyjęcia z pod sądu rozjemczego rewizji traktatów, gdyż w tych sprawach uchwały Rady były jednomyślne. Możemy być spokojni, że „błąd górnośląski”, o którym mówił premier angielski Mac Donald, nie jest naszym błędem, lecz raczej błędem polityki angielskiej.

Najważniejszą ze wszystkich byłaby uchwała, która omawia sposoby ukarania tych państw, które nieprawie napadłyby na swych sąsiadów, ale w tej sprawie postanowienia Rady są zbyt elastyczne i niejasne. Mówi się tu o sankcjach gospodarczych i finansowych, t. j. że z takim następnikiem byłoby zerwane stosunki handlowe i pieniężne, mówi się, że poszczególne państwa mogą na własną rękę powziąć środki wojskowe przeciw napastnikowi, że te państwa mogą swoje siły lądowe, morskie i lotnicze oddać Lidze, a ta wystąpi przeciw napastnikowi, ale to wszystko, jak każdy widzi, jest bardzo niewyraźne i niepraktyczne, albowiem jeżeli napastnik będzie chciał wojować, to przecie nie będzie obawiał się zerwania stosunków lub pogroźek.

### Sprawa przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Jakby w przewidywaniu niepowodzenia Niemcy postawiły 10 państwom należącym do Ligi, żądania i warunki na jakich mogłyby wstąpić do Ligi Narodów. Niemcy, między innymi, chcą się upewnić, czy ich nie będą uważali za głównych sprawców wojny, czy otrzymają przedstawicielstwo w Radzie i Sekretariacie Ligi, czy będą uważane za państwo równorzędne z innymi i t. d. Warunki te sprawiły we Francji niekorzystne wrażenie. Ogólnie się mówi, że Niemcy w obecnym czasie nie będą przyjęte do Ligi, gdyż chcą uchodzić za niewinnych i triumfatorów, gdy tymczasem nie szanują zobowiązań międzynarodowych.

Niemcy zaczynają występować jako silne mocarstwo, zaczynają „wolną grę” polityczną we wspólnym koncercie z Anglią i Rosją. Zaczyna się dokonywać rozłam w Europie, zaczyna się gra na wiałą skalę.

## Niemcy szykują się do... wojny

W tym czasie, kiedy cały świat mówi o sposobach zapewnienia pokoju, Niemcy pocichu przygotowują wojnę. W Paryżu w ostatnich dniach rozeszła się pogłoska, że Niemcy zakupili spółki broni i amunicji w Hiszpanji. Angielska gazeta „Times” tę pogłoskę potwierdziła. Okazało się, że Niemcy w istocie zakupili w Hiszpanji szereg fabryk i przedsiębiorstw amunicyjnych i nawigacyjnych. Najciekawszym jest fakt, że na czele tych operacji stanął... Krupp. Takie to jest niemieckie usposobienie pokojowe.

### Walki na Kaukazie.

W całej Gruzji trwają nadal krwawe walki. W ostatnich dwóch tygodniach Sowiety wysłały na Kaukaz 60 000 żołnierzy. Główne siły Gruzynów skupiły się w górach na północnej granicy. Należy podziwiać samozaparcie się i bohaterstwo, z jakim mała Gruzja walczy z olbrzymią Rosją sowiecką.

### Wojna marokańska.

Armja hiszpańska zaczyna odnosić zwycięstwa. Hiszpanie zdobyli miejscowość Gurg około Tetuanu. Gen. Primo de Rivera uważa to zwycięstwo za decydujące. Północne oddziały hiszpańskie nawiązały ze sobą przerwany poprzednio kontakt. Marokańczycy zebrali się w miejscu świętym Absolem, w celu narady nad dalszą sytuacją. Przywódca wojsk marokańskich Abd El-Kerim zwrócił się do angielskich finansistów z prośbą o pożyczkę pieniędzy, za to obiecał dać im korzystne koncesje. Powiadają, że Anglicy udzielili pożyczki.

### Wojna chińska.

Gen. Wu-Pej-Fu utracił w ostatnich walkach około 30.000 ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Pisma tureckie donoszą, że walczący ze sobą generałowie chińscy rozpoczęli układy pokojowe.

## Piekarze w dawnych czasach.

Podczas oblężenia Wiednia w 1683 r. Turcy usiłowali złożyć miny pod mury miejskie, aby móc przez zrobiony wylom — wtargnąć do miasta i opłonić bramę czerwoną wieży.

Wtargnięciu Turków zapobiegło jednak 3 piekarczyków, którzy podczas pracy dnia 10 września usłyszeli odgłos głuchy uderzeń łopat w rozbitym przez Turków podkopie. Jeden z nich pobiegł z wiadomością do komendanta miasta, hrabiego Rüdiger von Stachemberge. Komendant wysłał zaraz oddział zbrojny, który napadł Turków, kiedy ci się zbliżyli do podkopu i zadal im poważną klęskę. W nagrodę za wianość i patriotyczne zachowanie się nadał cesarz wszystkim piekarczykom w całym państwie przywilej mocą którego mieli prawo obchodzenia uroczystego „dobrego dnia”. Rocznicę tego historycznego i pamiętnego dla cechu piekarskiego zdarzenia, obchodzili piekarzycy do ostatnich czasów bardzo uroczystie, zwłaszcza zaś w Monasterze i Dreźnie. Historia opowiada nam także o piekarzach niesumieńczych. Rada miasta Frank-





